

Sygn. akt II C 204/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 marca 2015 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach Wydział II Cywilny Ośrodek (...) w R.

w składzie:

Przewodniczący: SSO Jarosław Klon

Protokolant: Magdalena Kubańska

po rozpoznaniu w dniu 4 marca 2015 roku w R.

sprawy z powództwa D. H., H. H., M. K.

przeciwko (...) S.A. w Ł.

o zapłatę

- 1) zasądza od pozwanego (...) S.A w Ł. na rzecz powódki H. H. 120 000 złotych (sto dwadzieścia tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 23 października 2014 roku do dnia zapłaty,
- 2) dalej idące powództwo powódki H. H. oddala,
- 3) zasądza od pozwanej (...) S.A w Ł. na rzecz powódki M. K. 60 000 złotych (sześćdziesiąt tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 23 października 2014 roku do dnia zapłaty,
- 4) dalej idące powództwo powódki M. K. oddala,
- 5) zasądza od pozwanej (...) S.A w Ł. na rzecz powoda D. H. 60 000 złotych (sześćdziesiąt tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 23 października 2014 roku do dnia zapłaty,
- 6) dalej idące powództwo powoda D. H. oddala,
- 7) zasądza od pozwanego na rzecz powódki H. H. 4617 złotych (cztery tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania,
- 8) zasądza od pozwanego na rzecz powódki M. K. 4617 złotych (cztery tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania,
- 9) zasądza od pozwanego na rzecz powoda D. H. 5617 złotych (pięć tysięcy sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania,
- 10) umarza postępowanie w zakresie cofniętego powództwa,
- 11) nakazuje pozwanemu (...) Spółce Akcyjnej w Ł. zapłacić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach Ośrodka (...) w R. kwotę 8000 złotych (osiem tysięcy złotych) tytułem brakującej części opłaty od zasądzonych roszczeń,

UZASADNIENIE

W pozwie przeciwko (...) S.A w G. powódka H. H. domagała się zasądzenia na jej rzecz kwoty:

- 120 000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu na podstawie art. 446§3 k.c,
- kwoty 4093 złotych tytułem pokrycia kosztów poniesionych przez nią na podstawie art. 415 k.c.

W motywach pozwu stwierdziła, iż w wyniku śmierci męża J. H. znacznie pogorszyła się jej sytuacja materialna a nadto zmuszona została do wydatków w kwocie 4093 złotych.

W pozwie przeciwko (...) S.A w G. powódka M. K. domagała się zasądzenia na jej rzecz kwoty 60 000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu na podstawie art. 446§3 k.c.

W motywach pozwu stwierdziła, iż w wyniku śmierci ojca J. H. znacznie pogorszyła się jej sytuacja materialna.

W pozwie przeciwko (...) S.A w G. powód D. H. domagał się zasądzenia na jego rzecz kwoty 60 000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu na podstawie art. 446§3 k.c.

W motywach pozwu stwierdził, iż w wyniku śmierci ojca J. H. znacznie pogorszyła się jego sytuacja materialna.

Dodatkowo wszyscy powodowie złożyli wniosek o częściowe zwolnienie ich od ponoszenia kosztów sądowych, gdyż nie byli w stanie ponieść ich w całości bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny.

Postanowieniem z dnia 20 marca 2014 roku (k.34 – 35 akt) powódka H. H. została zwolniona od obowiązku zapłaty opłaty od pozwu ponad kwotę 1000 złotych, powódka M. K. została zwolniona od opłaty od pozwu ponad kwotę 1000 złotych a powód D. H. został zwolniony od opłaty od pozwu ponad kwotę 2000 złotych. Dalej idące wnioski powodów zostały oddalone. Postanowienie uprawomocniło się w dniu 15 kwietnia 2014 roku.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o:

- oddalenie powództwa w całości,
- zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W szerokim uzasadnieniu (k.61 – 62 akt sprawy) pozwany wywodził brak udowodnienia roszczeń powodów.

W piśmie procesowym z dnia 6 sierpnia 2014 roku powodowie zmienili roszczenie. Powódka H. H. domagała się zasądzenia 120 000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu tytułem zadośćuczynienia za śmierć męża J. H..

Powódka M. K. domagała się zasądzenia 60 000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu tytułem zadośćuczynienia za śmierć ojca J. H..

Powód D. H. domagał się zasądzenia 60 000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu tytułem zadośćuczynienia za śmierć ojca J. H..

Powodowie podnieśli, iż w wyniku wypadku w dniu 12 listopada 2012 roku, po kilkutygodniowym pobycie w szpitalu w dniu 14 stycznia 2013 roku zmarł J. H.. Sprawcą wypadku był K. G., który został skazany za ten czyn prawomocnym wyrokiem karnym.

Powodowie w szerokim uzasadnieniu podnosili, iż należy im się zadośćuczynienie za śmierć męża i ojca, i przedstawili w tym zakresie swoje argumenty, popierając je orzecznictwem sądów powszechnych i Sądu Najwyższego.

Powódka H. H. wycofała dalej idące powództwo.

Pozwany w piśmie procesowym z dnia 24 października 2014 roku podtrzymał swoje stanowiska w zakresie oddalenia powództwa i żądania zasądzenia na jego rzecz kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego wedle norm przepisanych.

Pozwany podniósł przede wszystkim, iż powodowie nie przedstawili żadnego dowodu na okoliczność wykazania, że śmierć J. H. pozostaje w związku przyczynowym z wypadkiem do którego doszło w dniu 12 listopada 2012 roku oraz z zawinionym działaniem kierującego samochodem marki L. (...), sprawcy wypadku. Nadto pozwany zakwestionował roszczenie powodów również co do wysokości dochodzonych roszczeń. W tym zakresie pozwany przedstawił szeroką argumentację prawną z powołaniem się na orzecznictwo Sądu Najwyższego. Odnośnie odsetek ustawowych pozwany stwierdził, iż o ile winny być zasądzone to od dnia wyrokowania, na co powołał orzecznictwo Sądu Najwyższego.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 12 listopada 2012 roku w Ż. kierujący samochodem osobowym marki L. (...) nr. rej. (...) K. G., umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w ten sposób że poruszając się ul. (...) i zbliżając się do skrzyżowania z Aleją (...) nie zachował należytej ostrożności w prowadzeniu pojazdu i nienależycie obserwował przedpole jazdy, w wyniku czego nie zatrzymał pojazdu i kontynuował jazdę przez skrzyżowanie, pomimo obowiązującego dla jego kierunku jazdy znaku (...) spowodował nieumyślnie wypadek, polegający na zderzeniu z prawidłowo poruszającym się Aleją (...) samochodem osobowym marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...), kierowanym przez J. H., w wyniku czego J. H. doznał urazu kręgosłupa szyjnego, piersiowego i lędźwiowego, urazu klatki piersiowej, miednicy oraz kości krzyżowej, skutkującym zaostrzeniem przewlekłej niewydolności krążeniowo – oddechowej i zgonem w dniu 14 stycznia 2013 roku w szpitalu to jest przestępstwa z art. 177§2 k.k. i został za to skazany na karę 2 lat pozbawienia wolności. Karę tą sąd zawiesił mu na okres 5 lat tytułem próby. Na podstawie art. 46 §1 k.k. sąd orzekł wobec sprawcy obowiązek zapłaty na rzecz H. H. kwoty 10 000 złotych na rzecz M. K. i D. H. kwoty 8000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Dowód: wyrok Sądu Rejonowego w Ż. z dnia 25 listopada 2013 roku wydany w sprawie II K 119/13,

Przed wypadkiem J. H. wraz z H. H. tworzyli szczęśliwą rodzinę i byli kochającym się małżeństwem. J. H. przebywał od 1999 roku na emeryturze górniczej i otrzymywał świadczenie emerytalne w kwocie około 2800 – 2900 złotych. Powódka była zabezpieczona finansowo i emocjonalnie. Wspólnie małżonkowie H. odwiedzali rodzinę, znajomych, wyjeżdżali na wspólne wyjazdy dwa trzy razy do roku na K.. J. H. i H. H. posiadali własną działkę, gdzie również wspólnie zajmowali się jej uprawą. Małżonkowie planowali wielki remont na działce, gdzie J. H. chciał rozbudować altankę, którą wcześniej samodzielnie wybudował. J. H., będąc na emeryturze, samodzielnie remontował własne mieszkanie, jak i mieszkanie córki. Co roku małżonkowie H. spędzali święta Bożego Narodzenia i Wielkanocne wraz z dziećmi i wnukami. Tworzyli bardzo zżytą wielopokoleniową rodzinę. Powódka bardzo kochała swego męża i była z nim silnie emocjonalnie związana. J. H. w chwili śmierci miał 67 lat i miał jeszcze dwie starsze siostry (najstarszą 77 – letnią) oraz młodszego brata. Jego ojciec zmarł w wieku 86 lat.

Dowód: zeznania powódki H. H. , zeznania powódki M. K. i zeznania powoda D. H. – rozprawa z dnia 14 stycznia 2015 roku,

Po śmierci męża powódka H. H. przeżyła załamanie nerwowe i przez jakiś czas brała leki uspokajające. Jej życie radykalnie się zmieniło, bowiem aktualnie samodzielnie musi dbać o sprawy, które wcześniej obciążały męża. Po śmierci męża powódka cierpi cały czas na bezsenność. Wraz z mężem powódka kreśliła przed jego śmiercią plany zmiany samochodu, dalszych wspólnych wyjazdów i remontu altany oraz mieszkania. Powódka odczuwa brak męża i cały czas ma poczucie krzywdy po jego śmierci. Wcześniej była osobą otwartą i radosną a po śmierci męża stała się osobą zamkniętą. Powódka cały czas przeżywa śmierć męża a co tydzień odwiedza cmentarz. Szczególnie w święta Bożego Narodzenia i Wielkanocne powódka bardzo cierpi z uwagi na śmierć męża. Aktualnie powódka pobiera świadczenie rentowe po mężu w wysokości około 2600 złotych.

Dowód: zeznania powódki H. H. , zeznania powódki M. K. i zeznania powoda D. H. – rozprawa z dnia 14 stycznia 2015 roku,

Powódka M. K. była bardzo emocjonalnie związana ze swoim ojcem. J. H. wspierał ją w rozwiązywaniu problemów. Pomagał jej w opiece nad dziećmi oraz remontował jej mieszkanie. Zarówno w zakresie remontów jak i emocjonalnego wsparcia mogła liczyć na jego pomoc. J. H. był bardzo emocjonalnie związany z dziećmi powódki, z którymi spędzał sporo wolnego czasu. Planował podarować swój samochód wnukowi a sam chciał zakupić nowy samochód. Ojciec był dla powódki autorytetem i wzorem do naśladowania. Wzorem dla niej było również małżeństwo ojca i matki. Po śmierci ojca powódka przeżyła załamanie nerwowe. Aktualnie bardzo odczuwa brak ojca. Szczególnie przeżywa jego brak w okresie świąt Bożego Narodzenia i Wielkanocnych. Śmierć J. H. zmieniła także relacje w rodzinie powódki, bowiem dzieci bardzo tęsknią za dziadkiem. Powódka bardzo przeżyła fakt, iż jej ojciec nie doczekał narodzenia jej trzeciego dziecka. Do dnia dzisiejszego powódka nie może otrząsnąć się po śmierci ojca.

Dowód: zeznania powódki H. H. , zeznania powódki M. K. i zeznania powoda D. H. – rozprawa z dnia 14 stycznia 2015 roku,

Powód D. H. był bardzo emocjonalnie związany ze swoim ojcem. J. H. był dla niego autorytetem i wzorem do naśladowania. Ojciec zawsze służył mu dobrą radą i wspierał go w podejmowaniu ważnych życiowych decyzji. Kiedy powód stracił pracę w Polsce wspólnie z ojcem podjął decyzję o wyjeździe do Norwegii. W czasie pobytu w Norwegii powód regularnie utrzymywał kontakt z ojcem i najpierw prowadził z nim rozmowy przez telefon a następnie, kiedy było to już możliwe, prowadzili rozmowy za pośrednictwem komunikatora skype. Powód miał plany aby zaprosić ojca do Norwegii, gdzie wraz z żoną zakupili mieszkanie i łódkę (powód w Norwegii mieszka kilka kilometrów od morza). Planował, iż ojciec pojedzie z nim do Norwegii samochodem i spędzi tam kilka tygodni. O śmierci ojca powód został poinformowany przez siostrę telefonicznie. Był zmuszony wziąć dwutygodniowy urlop i przyjechać na pogrzeb. Bardzo przeżył śmierć ojca i długo nie mógł się z nią pogodzić. Do dzisiaj wspomina ojca i bardzo mu go brakuje. Ojciec nauczył go wielu rzeczy i szczególnie cennym była nauka w zakresie prostych prac domowych i warsztatowych. Często podczas ich wykonywania powód przypomina sobie w jaki sposób ojciec je wykonywał i jakby on je na jego miejscu zrobił. Powód planował pomóc ojcu w remoncie altany i remoncie mieszkania.

Dowód: zeznania powódki H. H. , zeznania powódki M. K. i zeznania powoda D. H. – rozprawa z dnia 14 stycznia 2015 roku,

Sąd zważył co następuje:

Roszczenia powodów okazały się zasadne co do roszczeń głównych. Jedynie w zakresie roszczeń odsetkowych konieczne było ustalenie innych terminów ich zapłaty i w tym zakresie roszczenia te zostały w części oddalone.

Na wstępie należy podkreślić, iż powodowie mieli prawo dokonać zmiany roszczenia, a to w oparciu o treść art. 193§1 k.p.c. i to w zakresie zmienionego roszczenia sprawa została rozpoznana.

Bezspornym w zakresie wszystkich powodów było, iż:

- J. H. był mężem H. H. i ojcem M. K. oraz D. H.,

- J. H. był ofiarą wypadku drogowego, który miał miejsce w dniu 12 listopada 2012 roku.

Spornym było, w zakresie wszystkich powodów, czy istnieje związek przyczynowy pomiędzy wypadkiem którego ofiarą był J. H. a jego śmiercią w dniu 14 stycznia 2013 roku?

Bezspornie K. G., był sprawcą wypadku z dnia 12 listopada 2012 roku, co zostało potwierdzone skazaniem tej osoby za ten czyn, czyli sprawca odpowiada wobec powodów w oparciu o reżim prawny czynów niedozwolonych, a w przypadku wyżej opisanego stanu faktycznego zastosowanie ma norma prawna art. 446§4 kc. W odniesieniu do pozwanego, jego odpowiedzialność cywilnoprawna wynika z umowy ubezpieczenia, jaka go łączyła z K. G.. Fakt, iż

taka umowa łączyła pozwanego i sprawcę wypadku był bezsporny. W tej sytuacji powodowie mieli prawo jedynie od pozwanego, dochodzić roszczeń z tytułu czynu niedozwolonego, jakiego dopuścił się wobec ich męża i ojca K. G. a to w oparciu o treść art. 19 ustęp 1 w związku z art. 9 i 9a ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z dnia 16 lipca 2003 r.).

Natomiast z treści wyroku Sądu Rejonowego w Ż., przytoczonego w stanie faktycznym wynika, iż J. H. zmarł w dniu 14 stycznia 2013 roku w wyniku obrażeń ciała jakich doznał w wypadku z dnia 12 listopada 2012 roku.

Na podstawie art. 11 k.p.c sąd w zakresie rozpoznania tej sprawy był związany ustaleniami prawomocnego wyroku karnego Sądu Rejonowego w Ż. w zakresie popełnienia przestępstwa przez K. G., którego znamieniem była śmierć ofiary wypadku (art. 177§2 k.k.) zatem należało przyjąć, iż istnieje związek przyczynowy pomiędzy wypadkiem z dnia 12 listopada 2012 roku a śmiercią J. H. w dniu 14 stycznia 2013 roku. Czyli pozwana, na podstawie wymienionych wyżej przepisów przejęła, odpowiedzialność cywilnoprawną za czyn K. G..

Rozważania odnośnie zadośćuczynienia na rzecz powódki H. H..

Oprócz spornej kwestii czy istniał związek przyczynowy pomiędzy wypadkiem w którym ofiarą był J. H. a jego śmiercią pozwany negował również wysokość zadośćuczynienia na rzecz powódki H. H.. Zatem sporna była również kwestia w jakiej wysokości zadośćuczynienie winno być zasądzone na rzecz powódki?

Powódka H. H. przed śmiercią męża J. H. tworzyła z nim bardzo udane małżeństwo. Małżonkowie H. tak ułożyli swe życie rodzinne, iż to J. H. pracował a powódka dbała o dom i dzieci. W takim układzie małżeńskim powódka czuła się bezpieczna i szczęśliwa. Po przejściu J. H. na emeryturę powódka również zajmowała się domem oraz pomagała już dorosłym dzieciom w opiece nad wnukami. Również J. H. był bardzo zaangażowany w pomoc szczególnie córce M. K.. Powódka wraz z mężem wyjeżdżali, co najmniej dwa razy do roku na wczasy (najczęściej na K.), robili też inne wypadki weekendowe. Sporo czasu wspólnie spędzali na działce, gdzie mieli altanę, wybudowaną przez J. H. i planowali jej rozbudowę oraz budowę szklarni. Rodzina H. wspólnie spędzała wszystkie święta, gdzie główną rolę pełnił J. H., uznawany przez wszystkich członków rodziny jako autorytet i wzór do naśladowania. Powódka była otoczona przez męża opieką i szacunkiem. Wspólnie małżonkowie planowali jeszcze zakup samochodu, remont mieszkania oraz wyjazd do Norwegii do syna. Ich sytuacja materialna była stabilna, również cieszyli się dobrym zdrowiem.

W wyniku śmierci męża powódka przeżyła załamanie nerwowe, co przez jakiś czas wymagało zażywania leków uspokajających. Do dzisiaj powódka ma problemy ze snem i musi zażywać leki nasenne. Praktycznie całe życie powódki uległo zmianie, bowiem musiała się przyzwyczaić do nowej sytuacji w sensie nie tylko emocjonalnym, organizacyjnym, ale też ekonomicznym. Emocjonalnie powódka z dnia na dzień stała się osobą wycofaną i smutną. Organizacyjnie stała się osobą zachowawczą i bierną. Od śmierci męża nie przeprowadziła w mieszkaniu żadnego remontu, również nie zrealizowała planów przebudowy działki. Zachowuje się tak jakby J. H. miał wrócić i to wszystko wykonać. Zdecydowanie rzadziej powódka odwiedza znajomych a przez kilka miesięcy po śmierci męża w ogóle nie utrzymywała kontaktów ze znajomymi – jak zeznała – odwiedzała jedynie swatów. Najlepiej wygląda sytuacja powódki pod względem finansowym, bowiem otrzymała po mężu rentę w wysokości około 2600 złotych. Jednak kwota ta wcale nie pozwala jej na godniejsze życie, bowiem jak wynika z jej zeznań przygotowywanie posiłków dla niej samej kosztuje drożej niż wtedy kiedy robiła to dla siebie i męża. Aktualnie powódka nie wyjeżdża na żadne wczasy ani też weekendowe wypadki, żyje z dnia na dzień i nie posiada żadnych planów na życie. Nie wyobraża sobie relacji z innym mężczyzną, bowiem nadal cały czas żyje wspomnieniami. Nadto co tydzień powódka udaje się cmentarz.

W konkluzji trzeba stwierdzić, że stan emocjonalny powódki uległ, po śmierci męża, radykalnej zmianie, co aktualnie wymaga choćby zażywania leków nasennych a wcześniej leków uspokajających. W ocenie sądu tego rodzaju zachowanie się powódki jak:

- apatia i smutek po męża,

- częste problemy ze snem,
- wycofanie się z życiowych planów,
- życie z dnia na dzień,

świadczą dobitnie o bardzo głębokim przeżyciu śmierci jej męża i dużej krzywdzie jakiej w jej wyniku powódka doznała.

Przed śmiercią męża powódka H. H.:

- posiadała pełną rodzinę,
- miała pewną i również stabilną sytuację finansową,
- miała stabilną sytuację emocjonalną, bowiem żyła w gronie najbliższych jej osób (maż, córka, syn, wnuki)
- była osobą szczęśliwą i radosną,
- miała wraz z mężem plany na przyszłość, zarówno co do zakupów samochodu, remontu mieszkania i altanki, jak i plany dalszych wyjazdów z mężem.

Po śmierci męża powódka:

- straciła stabilizację emocjonalną i psychiczną,
- głęboko przeżyła śmierć męża, co objawiło się stanami apatii i smutku,
- straciła bezpieczeństwo ogniska rodzinnego,
- straciła więź ze znajomymi,
- z dnia na dzień została zmuszona do zmiany organizacji swego życia codziennego,
- do dnia dzisiejszego ma problemy ze snem i musi zażywać leki nasenne,
- do dzisiaj nie przeżyła w całości procesu żałoby po mężu co wyraża się w cotygodniowych pobytach na cmentarzu i ciągłym wspominaniu męża.

Zestawiając ze sobą wszystkie czynniki związane z konsekwencjami śmierci J. H. dla powódki H. H., w ocenie sądu, kwota zadośćuczynienia winna się wyrażać sumą 120 000 złotych ponad kwotę 10 000 złotych, już przez sąd karny zasądzoną od sprawcy szkody. W tym miejscu należy podkreślić, iż kwota ta wcale nie jest w tej sytuacji wygórowaną. Wręcz to ta kwota (oprócz już wypłaconej) właściwie odzwierciedla rozmiar krzywdy, jakiej powódka doznała, rozmiar cierpienia jakie były i są jej udziałem i jest to kwota na tyle ekonomicznie wysoka, iż w jakiś sposób zrekompensuje jej cierpienia, ból oraz konsekwencje życiowe związane z utratą męża. U. wartość zadośćuczynienia sąd kierował się wypowiedziami doktryny – między innymi monografią A. Z. za szkodę niemajątkową – A. S. Oficyna Wydawnictwa (...) rok strona 182 oraz bogatym orzecnictwem sądowym w tej mierze, a to treścią wyroków:

1. Sądu Najwyższego - Izba Cywilna i Administracyjna z dnia 22 kwietnia 1985 r. II CR 94/85
2. Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 18 listopada 1998 r. II CKN 353/980,
3. Sądu Najwyższego - Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 10 czerwca 1999 r. II UKN 681/98 OSNAPiUS 2000/16 poz. 626),
4. wyroku Sądu Apelacyjnego w K.z dnia 3 listopada 1994 r. (II APr 43/94).

Reasumując sąd zasądził na rzecz powódki kwotę zadośćuczynienia w wysokości 120 000 złotych, co znalazło wyraz w punkcie 1 wyroku.

W ocenie sądu, nie można podzielić jednak wyводу powódki, co do należnych jej odsetek ustawowych w tym zakresie od dnia wniesienia pozwu. Powódka wezwała pozwaną do spełnienia świadczenia o zadośćuczynienie dopiero w momencie doręczenia pozwanemu pisma procesowego z dnia 5 sierpnia 2014 roku, w którym powódka zmieniła roszczenie o odszkodowanie na zadośćuczynienie. Pismo to zostało doręczone pozwanemu w dniu 22 października 2014 roku. W tej sytuacji dopiero od 23 października 2014 roku pozwany znajduje się w zwłoce z zapłatą zadośćuczynienia na rzecz powódki. Zatem, w ocenie sądu, odsetki od zasądzonej kwoty winny być ustalone od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu pisma powódki o zmianie roszczenia, (art. 481§1 k.c.) Zatem dalej idące roszczenie odsetkowe zostało oddalone, co znalazło wyraz w punkcie 2 wyroku.

Powódka H. H. wycofała swe roszczenie o zasądzenie na jej rzecz kwoty 4093 złotych i w tej sytuacji na podstawie art. 355§1 k.p.c postępowanie w tym zakresie zostało umorzone. (Pkt. 10 wyroku)

Rozważania co do kosztów procesu na rzecz powódki H. H..

Powódka w całości wygrała proces i w tej sytuacji na podstawie art. 98§1 k.p.c. i w związku §2 ust.1 i §6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1348, z późniejszymi zmianami), należało zasądzić na jej rzecz od pozwanego koszty procesu, które sprowadzały się do:

- kwoty 1000 złotych z tytułu części opłaty od pozwu,
- 3600 złotych z tytułu wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika,
- 17 złotych z tytułu opłaty od pełnomocnictwa

w sumie 4617 złotych.

W zakresie kosztów powodów reprezentowanych przez jednego pełnomocnika, w stosunku do których zachodzi współuczestnictwo formalne, koszty postępowania należą się dla każdego z powodów odrębnie łącznie z kosztami pełnomocnika procesowego, pomimo, iż byli oni reprezentowani przez tego samego pełnomocnika (wyrok Sądu Apelacyjnego w L.z dnia 30 października 2014 roku w sprawie I ACa 427/14 – każdemu z wygrywających proces współuczestników reprezentowanych przez tego samego adwokata lub radcę prawnego, sąd winien zasądzić zwrot kosztów zastępstwa procesowego.)

Sąd orzeczenia o kosztach na rzecz powódki H. H. jak w punkcie 7 wyroku.

Rozważania co do zadośćuczynienia na rzecz powódki M. K..

Oprócz spornej kwestii czy istniał związek przyczynowy pomiędzy wypadkiem w którym ofiarą był J. H. a jego śmiercią pozwany negował również wysokość zadośćuczynienia na rzecz powódki M. K.. Zatem sporna była również kwestia w jakiej wysokości zadośćuczynienie winno być zasądzone na rzecz powódki?

M. K. jest córką nieżyjącego J. H.. Z ojcem była bardzo silnie emocjonalnie związana. Jak stwierdziła ojciec była dla niej autorytetem i wzorem do naśladowania. Od ojca uczyła się wszelkich prac domowych i nawet warsztatowych. Już po zawarciu związku małżeńskiego ojciec wspierał ją nie tylko emocjonalnie, ale też i finansowo. J. H. bardzo mocno zaangażował się także w wychowanie wnuków – dzieci powódki. Spędzał z nimi bardzo dużo czasu, co było dla powódki nie tylko wsparciem, ale też dużym obciążeniem. Powódka liczyła też na dalszą pomoc ojca, który wykonywał w jej mieszkaniu praktycznie wszystkie prace remontowe. Wspólnie z jej całą rodziną spędzali z J. H. i H. H. wszystkie święta oraz często spędzali razem czas na działce. Z relacji powódki M. K., H. H. i D. H. wynika, iż rodzina powódki M. K. i małżonkowie H. tworzyli wielopokoleniową rodzinę, gdzie J. H. był autorytetem nie tylko dla M. K., ale także

dla jej męża i dzieci. Relacje rodzinne nie polegały tylko i wyłącznie na wspólnym spędzaniu czasu świątecznego, czy też wolnego, ale na dzieleniu ze sobą codziennych problemów i ich rozwiązywaniu. J. H. miał zamiar zakupić nowy samochód i stary pojazd miał przekazać najstarszemu wnukowi – synowi powódki M. K., co świadczy o bardzo zażyłych relacjach rodzinnych.

Po śmierci ojca M. K. przeżyła załamanie nerwowe, z którego długo nie mogła się wykurować. Przez długi czas przeżywała okres żałoby i do dnia dzisiejszego stale wspomina ojca. Śmierć J. H. wpłynęła na organizację życia rodzinnego M. K., bowiem zabrakło dziadka, który stale pomagał wnukom i zabezpieczał wszelkie remonty domowe. Powódka głęboko przeżyła fakt, iż J. H. nie doczekał narodzin jej trzeciego dziecka. Z kolei powódka musiała bardziej zająć się swoją matką H. H., która aktualnie pozostała sama. Pomoc powódki matce polega przede wszystkim na częstszym spędzaniu z nią czasu, wsparciu emocjonalnym i duchowym.

W ocenie sądu tego rodzaju zachowanie się M. K. jak:

- rozpacz po śmierci ojca,

- długi okres adaptacji do życia po jego śmierci,

świadczą dobitnie o bardzo głębokim przeżyciu śmierci ojca i dużej krzywdzie jakiej w jej wyniku powódka doznała.

Przed śmiercią ojca powódka M. K.:

- miała pełną i stabilną wielopokoleniową rodzinę,

- czuła się bezpieczna w relacjach rodzinnych i mogła liczyć na pomoc ojca w sensie emocjonalnym, finansowym, w zakresie remontów domowych i opieki nad dziećmi,

- miała bardzo dobrą przyjacielską relację z ojcem,.

Po śmierci ojca powódka:

- straciła stabilizację rodzinną bowiem rozpadła się wielopokoleniowa rodzina, której spoiwem był właśnie J. H.,

- straciła bezpieczeństwo w relacjach rodzinnych,

- utraciła pomoc ojca w zakresie wyżej opisanym,

- bardzo przeżyła fakt, iż jej ojciec nie dożył do narodzin jej kolejnego dziecka,

- została zmuszona do przeorganizowania swego życia rodzinnego, bowiem skończyła się już pomoc ojca,

- została zmuszona do ułożenia w inny sposób relacji ze swoją matką H. H..

Zestawiając ze sobą wszystkie czynniki związane z konsekwencjami śmierci J. H. dla powódki M. K., w ocenie sądu, kwota zadośćuczynienia winna się wyrażać sumą 60 000 złotych, i to ponad kwotę 8000 złotych zasądzonych od sprawy szkody. Ponownie, jak w przypadku powódki H. H. podkreślić trzeba, iż wyżej wymieniona kwota zadośćuczynienia wcale nie jest w tej sytuacji, wygórowaną. Wręcz to ta kwota (oprócz już wypłaconej) właściwie odzwierciedla rozmiar krzywdy, jakiej powódka doznała, rozmiar cierpień jakie były i są jej udziałem i jest to kwota na tyle ekonomicznie wysoka, iż w jakiś sposób zrekompensuje jej cierpienia, ból psychiczny i zranione emocje związane ze śmiercią ojca. Ustalając wartość zadośćuczynienia sąd kierował się tymi samymi wypowiedziami doktryny, jak i orzecnictwem, co zostało opisane w zakresie rozważań odnośnie zadośćuczynienia na rzecz H. H.. (str.8 – 9 uzasadnienia).

W ocenie sądu, nie można podzielić jednak wyводу powódki, co do należnych jej odsetek ustawowych w tym zakresie od dnia wniesienia pozwu. Powódka wezwała pozwaną do spełnienia świadczenia o zadośćuczynienie

dopiero w momencie doręczenia pozwanemu pisma procesowego z dnia 5 sierpnia 2014 roku, w którym powódka zmieniła roszczenie o odszkodowanie na zadośćuczynienie. Pismo to zostało doręczone pozwanemu w dniu 22 października 2014 roku. W tej sytuacji dopiero od 23 października 2014 roku pozwany znajduje się w zwłoce z zapłatą zadośćuczynienia na rzecz powódki. Zatem, w ocenie sądu, odsetki od zasądzonej kwoty winny być ustalone od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu pisma powódki o zmianie roszczenia (art. 481§1 k.c.) Zatem dalej idące roszczenie odsetkowe zostało oddalone, co znalazło wyraz w punkcie 4 wyroku.

Rozważania co do kosztów procesu na rzecz powódki M. K..

Powódka w całości wygrała proces i w tej sytuacji na podstawie art. 98§1 k.p.c. i w związku §2 ust.1 i §6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1348, z późniejszymi zmianami), należało zasądzić na jej rzecz od pozwanego koszty procesu, które sprowadzały się do:

- kwoty 1000 złotych z tytułu części opłaty od pozwu,
- 3600 złotych z tytułu wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika,
- 17 złotych z tytułu opłaty od pełnomocnictwa

w sumie 4617 złotych.

W zakresie kosztów powodów reprezentowanych przez jednego pełnomocnika w stosunku do których zachodzi współuczestnictwo forma, koszty postępowania należą się dla każdego z powodów odrębnie łącznie z kosztami pełnomocnika procesowego, pomimo, iż byli oni reprezentowani przez tego samego pełnomocnika (wyrok Sądu Apelacyjnego w L.z dnia 30 października 2014 roku w sprawie I ACa 427/14 – każdemu z wygrywających proces współuczestników reprezentowanych przez tego samego adwokata lub radcę prawnego, sąd winien zasądzić zwrot kosztów zastępstwa procesowego.)

Sąd orzeczenia o kosztach na rzecz powódki M. K. jak w punkcie 8 wyroku.

Rozważania co do zadośćuczynienia na rzecz powoda D. H..

Oprócz spornej kwestii czy istniał związek przyczynowy pomiędzy wypadkiem w którym ofiarą był J. H. a jego śmiercią pozwany negował również wysokość zadośćuczynienia na rzecz powoda D. H.. Zatem sporna była również kwestia w jakiej wysokości zadośćuczynienie winno być zasądzone na rzecz powódki?

D. H. jest synem nieżyjącego J. H.. Do momentu śmierci J. H. powód D. H. miał z nim wręcz modelowe relacje. Ojciec powoda bardzo dbał o jego wykształcenie, w sensie nabycia przez niego niezbędnych umiejętności praktycznych. Dlatego też powód od ojca nauczył się takich czynności jak malowanie, tapetowanie, kafelkowanie i inne remonty domowe. J. H. wspierał powoda w wyborze zawodu, pracy oraz akceptował decyzje syna w zakresie wyboru małżonki, co było bardzo ważne dla niego. Kiedy powód tracił pracę w Polsce to właśnie z ojcem przedyskutował swoje plany wyjazdu za granicę. Wsparcie ojca w tym zakresie była dla niego ważne nie tylko z perspektywy emocjonalnej, ale przede wszystkim dlatego, iż ojciec była dla niego wzorem i autorytetem. Pomimo wyjazdu do Norwegii powód utrzymywał stały kontakt z rodzicami a z ojcem rozmawiał, najpierw przez telefon a potem za pośrednictwem komunikatora internetowego skype. W miarę możliwości powód przyjeżdżał do Polski i wtedy spędzał czas wspólnie z rodzicami. Wspólnie z żoną planował aby J. H. i H. H. przyjechali do Norwegii, bowiem powód zakupił tam mieszkanie oraz łódkę, którą zaczął pływać po morzu. Chciał aby ojciec zobaczył Norwegię i popływał z nim łodzią. Z uwagi na śmierć ojca tego marzenia nie zrealizował. O śmierci ojca powiedziała mu telefonicznie siostra M. K.. Początkowo powód nie mógł w to uwierzyć, a potem przeżył okres załamania nerwowego. Z uwagi na jego pracę w Norwegii, koniecznym było wzięcie dwutygodniowego urlopu i przyjazd o kraju na pogrzeb ojca. Przez długi czas powód przeżywał okres żałoby. Aktualnie szczególnie okresy świąteczne są dla niego bardzo trudne, bowiem cała rodzina, zbierając się przy jednym stole, nie potrafi wypełnić pustki po śmierci J. H.. Powód wykonując proste prace

domowe i drobne remonty stale myśli o tym w jaki sposób tego rodzaju prace wykonałby ojciec i czy zaakceptowałby to co on zrobił. Aktualnie powód stara się też częściej kontaktować z matką, którą planuje zabrać na jakiś czas do Norwegii.

W ocenie sądu tego rodzaju zachowanie się D. H. jak:

- rozpacz po śmierci ojca,
- uczucie głębokiego żalu i bólu emocjonalnego,
- długi okres żałoby po śmierci ojca,

świadczą dobitnie o bardzo głębokim przeżyciu śmierci J. H. i dużej krzywdzie jakiej w jej wyniku powód doznał.

Przed śmiercią ojca powód D. H.:

- miała ustabilizowaną sytuację rodzinną i bardzo dobrą relację z ojcem,
- miał świadomość, że jego rodzice mają stabilną sytuację finansową i rodzinną,
- mógł liczyć na wsparcie ojca zarówno w sensie emocjonalnym jak i pomoc praktyczną,
- miał plany związane z wizytą ojca w Norwegii i pokazaniem mu kraju w którym pracuje i żyje oraz chciał z ojcem popływać łodzią po morzu,
- liczył, iż jego ojciec będzie miał szansę cieszyć się kiedyś jego dziećmi.

Po śmierci ojca powód D. H.:

- stracił stabilizację rodzinną,
- stracił wsparcie ojca w sensie emocjonalnym i praktycznym,
- utracił możliwość zrealizowania swych planów wobec ojca (wyżej opisanych),
- utracił wzór do naśladowania jakim był jego ojciec,
- przeżył dotkliwy okres żałoby po ojcu.

Zestawiając ze sobą wszystkie czynniki związane z konsekwencjami śmierci J. H. dla powoda D. H., w ocenie sądu, kwota zadośćuczynienia winna się wyrażać sumą 60 000 złotych, ponad kwotę 8000 złotych zasądzonych od sprawcy wypadku przez sąd karny. Podobnie jak w przypadku powódek H. H. i M. K. kwota przyznanego przez sąd zadośćuczynienia w wcale nie jest w tej sytuacji wygórowaną. Wręcz to ta kwota (oprócz już wypłaconej) właściwie odzwierciedla rozmiar krzywdy, jakiej powód doznał, rozmiar cierpień, jakie były i są jego udziałem i jest to kwota na tyle ekonomicznie wysoka, iż w jakiś sposób zrekompensuje jego cierpienia, ból emocjonalny oraz konsekwencje dla jego życia osobistego związane ze śmiercią ojca J. U. wartość zadośćuczynienia sąd kierował się tymi samymi wypowiedziami doktryny, jak i tym samym orzecnictwem co w przypadku powódki H. H. (str.8 – 9 uzasadnienia).

W ocenie sądu, nie można podzielić jednak wyводу powoda, co do należnych mu odsetek ustawowych w tym zakresie od dnia wniesienia pozwu. Powód wezwał pozwanego do spełnienia świadczenia o zadośćuczynienie dopiero w momencie doręczenia mu pisma procesowego z dnia 5 sierpnia 2014 roku, w którym powód zmienił roszczenie o odszkodowanie na zadośćuczynienie. Pismo to zostało doręczone pozwanemu w dniu 22 października 2014 roku. W tej sytuacji dopiero od 23 października 2014 roku pozwany znajduje się w zwłoce z zapłatą zadośćuczynienia na rzecz powoda. Zatem, w ocenie sądu, odsetki od zasądzonej kwoty winny być ustalone od dnia następnego po doręczeniu

pozwanemu pisma powoda o zmianie roszczenia (art. 481§1 k.c.) Zatem dalej idące roszczenie odsetkowe zostało oddalone, co znalazło wyraz w punkcie 6 wyroku.

Rozważania co do kosztów procesu na rzecz powoda D. H..

Powód w całości wygrał proces i w tej sytuacji na podstawie art. 98§1 k.p.c. i w związku §2 ust.1 i §6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1348, z późniejszymi zmianami), należało zasądzić na jego rzecz od pozwanego koszty procesu, które sprowadzały się do:

- kwoty 2000 złotych z tytułu części opłaty od pozwu,
- 3600 złotych z tytułu wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika,
- 17 złotych z tytułu opłaty od pełnomocnictwa

w sumie 5617 złotych.

W zakresie kosztów powodów reprezentowanych przez jednego pełnomocnika w stosunku do których zachodzi współuczestnictwo forma, koszty postępowania należą się dla każdego z powodów odrębnie łącznie z kosztami pełnomocnika procesowego, pomimo, iż byli oni reprezentowani przez tego samego pełnomocnika (wyrok Sądu Apelacyjnego w L.z dnia 30 października 2014 roku w sprawie I ACa 427/14 – każdemu z wygrywających proces współuczestników reprezentowanych przez tego samego adwokata lub radcę prawnego, sąd winien zasądzić zwrot kosztów zastępstwa procesowego.)

Stąd orzeczenia o kosztach na rzecz powoda D. H. jak w punkcie 9 wyroku.

Koszty sądowe:

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594) sąd nakazał pozwanemu zapłacić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach Ośrodka (...) w R. kwotę 8000 złotych tytułem opłaty od zasądzonych na rzecz powodów roszczeń.

Sędzia Jarosław Klon